

Sztandar Biblijny

„Zeslij światłość i prawdę Twoją! niech one mnie prowadzą ...”

Psalm 43: 3.

„Podnieście Sztandar do Narodów”

— Izaj. 62: 10 —

Wewnątrz numeru . . .

Islam w XXI wieku 66

Armagedon 76

Bogactwo i mądrość
Salomona 77

Mądry wybór Salomona 78

Czwarty dzień czyli Epoka . . 79

ISLAM W DWUDZIESTYM PIERWSZYM WIEKU

PO pierwszej Wojnie Światowej (1914-1918) na Francji i Wielkiej Brytanii spoczywała odpowiedzialność w strefie Zatoki i regionów wschodniej części Morza Śródziemnego dotycząca przeprowadzenia podziału imperium otomańskiego (porozumienie Sykes-Picot). Deklaracja Balfoura (1917) jeszcze bardziej zmieniła polityczną równowagę – z historycznym zwiastunem – przez sprzyjanie utworzeniu narodowego domu dla Żydów w Palestynie. Wielkiej Brytanii przyznano mandat nad Palestyną i nieustannie szukano innych politycznych rozwiązań w celu pogodzenia francuskich i brytyjskich interesów na Bliskim Wschodzie z wzrastającym nacjonalizmem wśród narodów islamskich.

Druga Wojna Światowa (1939-1945) zastała islamskie ziemie południowych wybrzeży Morza Śródziemnego opanowane przez wojowników z Europy. W następstwie tego, dynastyczni arabscy monarchowie byli zajęci ruchami rewolucyjnymi, które od wewnątrz zagrażały ich władzy, co pozostawiało możliwość migracji do Palestyny dla coraz większych liczb Żydów z wielu krajów. Najpierw Francja, potem Brytania, zrzekły się swej odpowiedzialności w Palestynie, co stworzyło podwaliny do obecnego modelu islamskiego świata usiłującego zdobyć dominację na Bliskim Wschodzie.

Zgodnie z rezolucją Narodów Zjednoczonych z listopada 1947 roku wzywającą do powołania żydowskiego państwa w Palestynie, w maju 1948 roku zostało ustanowione Państwo Izrael. To wydarzenie wywarło i nadal wywiera nieobliczalne skutki na przyszłość islamu i muzułmanów. Ekonomiczna siła ukryta w ropie (zwanej „czarnym złotem”), w świecie, w którym „polityka zastraszania” utorowała drogę

do władzy w zgromadzeniu międzynarodowym i była realizowana przez tych, którzy posiadali ropę. Islam został podzielony na bogate „państwa ropy”, które odrzuciły kontrolę Zachodu oraz na te bez ropy, które pozostały zależne. Ponieważ ta ekonomiczna siła jest wykorzystywana do politycznych celów, zależność największych państw od bliskowschodniej ropy uwiadacza się coraz dotkliwiej.

Islamskie frakcje nadal walczą pomiędzy sobą i natarczywe odgłosy religijnej nietolerancji (jak to obserwujemy w Iraku) dobiegają spoza nowego bastionu siły, jaką jest ropa. Islam nadal bije pokłony w stronę Kaaby, lecz zagrażają mu polityczne przemiany, w miarę jak wpływy Rosji rywalizują z wpływami Zachodu, a armie obydwu stron napływają w ten najbardziej wrażliwy politycznie obszar świata. Armie zgromadzone na Bliskim Wschodzie sięgają ogromnych liczb, a świat trwa w napięciu; w strachu przed wielkim konfliktem przerażającego niszczycielskiego potencjału, który może wybuchnąć w krajach, gdzie kiedyś rządzą kalifowie. Istnieją obawy, że ten konflikt wciągnie różne narody i ogarnie świat spustoszeniem, w którym nadzieje na przeżycie będą mieć większe znaczenie niż zwycięstwo czy porażka.

Jednak w ostatnich czasach pełnych niebezpieczeństw, gdy moc i vitalność wielkich narodów wyczerpuje się w szale kupowania i produkcji broni, znowu słyszane są wołania islamu. Jedni wołają o sprawiedliwość, a inni o dżihad (świętą wojnę) przeciw Izraelowi. Niektórzy buntują się przeciwko materializmowi Zachodu i ateizmowi Rosji. Inni wyczekują przyjścia Mahdiego, odpowiednika żydowskiego i chrześcijańskiego Mesjasza, a jeszcze inni domagają się

ojczyzny po zachodniej stronie Jordanu. Sunnici i szyici rywalizują ze sobą, natomiast okrzyki nacjonalizmu wznoszą się przeciw każdej próbie zjednoczenia islamu pod jednym imamem, sułtanem czy kalifem. Uprzemysłowione kraje świata, świadome jedynie swego zapotrzebowania na ropę, obserwują to z trwogą. Wszelkimi sposobami gorączkowo poszukując rozwiązań, mogą jedynie mieć nadzieję, że unikną tego, co nieuchronne.

PISMA I TRADYCJE

Dla lepszego zrozumienia pism i tradycji, które są święte dla muzułmanów oraz powstania islamskich schizm i sekt, ich krótki opis może okazać się pomocny. Człowiekowi z zachodu często trudne jest przekazanie za pomocą tłumaczenia znaczenia orientalnych słów. Sensowne przybliżenie tych słów będzie wystarczające dla naszych obecnych celów. Koran i Hadith:

(1) Koran, święta księga muzułmanów, zawiera nauki, o których Mahomet twierdził, że zostały mu objawione przez Boga za pośrednictwem anioła Gabriela, w języku arabskim (sura 26:192-195). Części Hadithu (tradycji) są bardziej wyraźne w tym względzie niż Koran. Koran jest trochę mniejszy niż chrześcijański Nowy Testament i ma 114 rozdziałów (nazywanych surami) ułożonych według długości. Sury nie są uporządkowane chronologicznie, ponieważ wiele z nich jest połączeniem złożonych zdań czy wykładów z różnych okresów – nie dających się dokładnie określić. Wpływu Koranu nie da się przenieść w tłumaczeniu na inny język. Gdy jest on recytowany Arabom po arabsku przez wyszkoloną osobę, wywiera zdecydowany efekt na słuchających, nawet po upływie prawie 1400 lat. Tekst Koranu znajdujący się obecnie w powszechnym użytku został przygotowany w pierwszym stuleciu po śmierci Mahometa i od tamtego czasu pozostaje autorytatywną wersją.

(2) Hadith (tradycja) dosłownie znaczy powiedzenie lub oświadczenie. Jest on także używany do określania zbioru zdań pochodzących od pierwotnych „towarzyszy” Mahometa na temat tego, co on mówił, czynił czy uznawał. Hadith jest wolny od obcych wpływów i w swych sześciu autorytatywnych zbiorach („al-sihah al-sittah”, sześć oryginalnych zbiorów), przeważnie wolny od źródeł niepochodzących od „towarzyszy”. Powszechnie uznaje się, że większość z tych sześciu skrupulatnie opracowanych zbiorów pochodzi od Al-Bukhariego (zmarł w 870 r.n.e.).

SUNNA, IDŹMA I SZARIAT

(3) Sunna (droga lub zwyczaj) jest słowem z czasów przedislamskich. Mekkańczycy byli ganieni przez Mahometa za uporczywe trwanie przy „sunnie” ich ojców, po objawieniu przez niego nieodmiennej „sunny” Boga. Ścisłe mówiąc, „sunna” jest wykorzystywana do opisywania tych tradycyjnych zwyczajów, które nie są umieszczone w Koranie. W islamskim znaczeniu są to zwyczaje prymitywnych wspólnot przekazywane ustnie – lecz występują pomiędzy nimi różnice w zależności od tego, czy wspólnota istniała wyłącznie w czasach Mahometa, czy też w jej skład wchodziła społeczność kalifów, którzy byli „towarzyszami” Mahometa. Hadith jest wozem dla „sunny.”

(4) Idźma (jednomyślność, konsensus) jest bardzo trudnym słowem do dokładnego zdefiniowania. Ona niesie ze sobą znaczenie powszechnej zgody i odnosi się do ogólnie i tradycyjnie przyjętych poglądów świata muzułmańskiego na temat znaczenia Koranu i „sunny” w formowaniu islamskiej doktryny i praktyki. W swym głównym znaczeniu Idźma odnosi się do tradycji i zwyczajów przeszłości i jest historycznym usprawiedliwieniem, na mocy którego wierzenia i praktyki „towarzyszy” z Medyny zyskały i zachowały znaczenie. W drugorzędym znaczeniu jest to zasada tolerancji różniących się „szkół” wewnątrz islamu, wynikających z nawracania ludzi innych kultur, którzy wnosili do islamu swoje zwyczaje modyfikujące „sunnę” do swych wyłącznych celów. „Idźma” doktorów i myślicieli w końcowej analizie, zawsze jest podporządkowana „idźmie” społeczeństwa.

(5) Szariat (dosłownie: ścieżka do wodopoju) obejmuje cały styl życia jako wyraźnie lub w ukryty sposób nakazany przez Boga i zawiera wszystkie doktryny (wierzenia) i prawa (praktyki) islamu. On jest oparty na Koranie, Sunnie, Idźmie i „Qijas” (analogiczne rozumowanie, przez które jest interpretowane znaczenie trzech pozostałych).

MUZUŁMAŃSKIE CREDO

(6) Oto podstawowe dogmaty, w które muzułmanie muszą wierzyć:

- (a) Jest tylko jeden prawdziwy Bóg, wszystko widzący, wszechwiedzący i wszechmocny, którego imię jest Allah.
- (b) Są dobrzy aniołowie, na czele z aniołem Gabrielem, który ukazał się Mahometowi, oraz

dżin (w rzeczywistości upadli aniołowie), na czele z szatanem.

- (c) Są cztery księgi natchnione przez Boga: Tora (pięcioksiąg Mojżesza), Psalmy Dawida, Ewangelia Jezusa i Koran. Koran jest najważniejszy, ponieważ jest ostatnim słowem Allacha dla ludzkości.
- (d) Prorokami są Adam, Noe, Abraham, Mojżesz, Dawid, Jonasz, Jezus i około 20 innych. Lecz ostatnim i największym, sumą i pieczęcią wszystkich, jest Mahomet.
- (e) W „ostatnim dniu” umarli zostaną wzbudzeni, a aniołowie stróże posłani przez Allacha będą świadczyć o czynach ludzi i sądzić każdego, czy jest godny wejścia do Raju (w którym będą również przyjemności zmysłowe) czy też potępienia w piekle wiecznych mąk. Allah określił to, co uważa za stosowne i nikt inny nie może zmienić tego, co on nakazał.

ISLAMSKIE ZOBOWIĄZANIA WIARY

(7) Są to obowiązki, których spełnienia wymaga się od muzułmanów, aby mogli uzyskać zbawienie:

- (a) Publiczne wyznanie zwane szahadą: „Nie ma Boga prócz Allacha, a Mahomet jest jego Prorokiem.”
- (b) Modlitwy i rytualne obmywania pięć razy dziennie.
- (c) Płacenie podatku Zakat – jałmużny – dziesiątyny z dochodu.
- (d) Post (tylko w godzinach dziennych) podczas Ramadanu, dziewiątego miesiąca, i unikanie niegodnych czynów, które uczyniłyby post bez znaczenia.
- (e) Odbycie pielgrzymki do Mekki – z jej rytuałami, przynajmniej raz w życiu.

(Dostrzegamy zatem, że islam uczy o zbawieniu przez uczynki, co jest przeciwne Biblijnej nauce o usprawiedliwieniu przez wiarę – Rzym. 3:20; Efez. 2:8,9; Gal. 2:16; Tyt. 3:5.)

ISLAMSKIE SEKTY

Poza powyższymi kryteriami muzułmańskiej ortodoksji, wyłoniły się różnice, które w najgorszym razie spowodowały schizmy, a w najlepszym zróżnicowanie wśród muzułmanów. Niektóre odłamy nie są sektami w prawdziwym tego słowa znaczeniu, lecz tolerowanymi różnicami poglądów wewnątrz islamu, ponieważ podział nastąpił bez fizycznej separacji. Poniżej przedstawiamy opis tych odłamów:

SUNNICI I SZYICI

(1) Sunnici są ortodoksyjnymi muzułmanami, którzy stanowią około 85 procent z 1,84 miliarda współczesnych muzułmanów. Oni przyjmują „sunnę” wspólnoty, jak również Koran. Ogromny wpływ „Arabertum” (arabskiego nauczania) zachował prymitywną i stabilną ortodoksję wśród sunnitów. Medyna, miejsce narodzin Koranu i Hadithu, była uniwersalną szkołą teologii islamskiej, a szkoły w innych krajach miały wyłącznie lokalne znaczenie. Zatem wśród sunnitów panowało prawo i przestrzeganie rytuałów.

(2) Szyici (od słowa shia, które oznacza partię) są tymi muzułmanami, którzy sprzeciwiali się przeniesieniu islamskiej stolicy z Kufy do Damaszku po śmierci Alego w 661 roku i usiłowali przywrócić jego dom jako siedzibę dla kalifatu. Oni uważają za nielegalne postępowanie tej wspólnoty po śmierci Mahometa oraz „sunnę” „towarzyszy” po Mahomecie, której to dało początek. Trzech pierwszych kalifów – Abu Bakr, Omar i Otoman – nie jest przez nich uznawanych za prawdziwych następców Mahometa. Oni uznają, że Ali był prawdziwym następcą Mahometa; na tej podstawie szyici i sunnici nadal są w opozycji, co czasami prowadzi do rozlewu krwi.



Szyici są główną i historyczną schizmą islamu i stanowią około 15 procent muzułmanów. Po pewnych wcześniejszych odchyleniach pod nieznanymi wpływami, oni podzielili się na trzy główne grupy:

- (a) Imamowie, którzy uznają dwunastu imamów, których uważają za duchowych przywódców wyświęconych przez Boga i natchnionych szczególną duchową siłą. Ostatni imam, Mahomet al Muntazar (Ten Oczekiwany) zniknął około 873 roku i wciąż oczekuje się na jego powrót. Oni stanowią silną grupę w Iranie i mają zwolenników z Syrii, Iraku i Indiach.

Ajatollah Chomeini
Największy
przywódca
pierwszej szyickiej
teokracji w XX w. –
„Islamskiej
Republiki Iranu”



- (b) Ismaelici są naśladowcami Ismaela, którego uważają za siódmego imama, bardziej niż jego brata Mużę. Od Ismaelitów pochodzili karmaci (średniowieczny ruch rewolucyjny), egipski Kalifat Fatymidów (969-1171 rok n.e.) oraz Assasinowie współczesnych Indii i Afryki wschodniej. Zamożny Aga Khan w Indiach jest ich duchowym i świeckim przywódcą.
- (c) Zajdyci dominują w Jemenie. Wierząc w kontynuację linii immamów, którzy nie mają nadprzyrodzonych cech i pochodzą od tych za dni Alego, uznają oni, że społeczność „towarzyszy” z Medyny, w panujących wówczas okolicznościach, była usprawiedliwiona w swej „sunnie” i kalifacie przed Alim. Szyici są najbliższą sunny.

CHARYDŹYCI, SUFOWIE I WAHABICI

(3) W 675 roku, krótko po rozpoczęciu Kalifatu Alego, wśród fanatyków religijnych z plemion mezopotamskich i leżących wzdłuż granicy z Irakiem, powstało opozycyjne stronnictwo zwane charydżytami (odłączeni). W sporze z Moawiją o kalifat, drogą arbitrażu wybrano Alego. Chociaż większość popierała tę decyzję, jednak charydźcy nie; oni twierdzili, że tylko Bóg miał prawo do dokonania wyboru (sura 6:57-62). Oni odłączyli się i zwalczali Alego (w późniejszym czasie) oraz damasceńskich Kalifów dynastii Omajadów.

Charydźcy byli odpornymi ludźmi, którzy odważnie walczyli. Choć było ich stosunkowo niewielu, oni walczyli przeciw ustanowieniu islamskiej ortodoksji i byli powszechnie znani z okrucieństwa. Ich opór został przełamany z wielką trudnością; od tamtego czasu odgrywają bardzo niewielką rolę, szczególnie w północnej Afryce i wschodniej Arabii.

(4) Sufiowie (to słowo znaczy noszący wełnę – wełniane ubrania były wiązane z duchowością, nawet w czasach przedislamskich) by-

li spekulatywną, filozoficzną i mistyczną grupą i ruchem, który powstał jako pobożna alternatywa dla bardziej formalnego, prymitywnego arabskiego islamu.

W trzecim pokoleniu po Mahomecie miało miejsce wielkie odstępstwo, w czasie którego odeszli mistycy, wyraźnie odznaczający się od „prawa i praktyki” naśladowców szkoły w Medynie. Mistycy tworzyli zakony i bractwa, a w miarę rozwoju sufizmu niektóre z nich łączyły się ze sobą, podczas gdy inne upadały. Opierając się na wersetach Koranu (takich jak sura 2:115; 57:3; 50:16 i 8:24) sufizm uczy ascetyzmu, absolutnego stłumienia własnego ego i bicia pokłonów w modlitwie i pokorze przed Bogiem. Prowadzi się wiele medytacji na temat natury Boga i rzeczy stworzonych, a duch pobożności wznosi je na wyższy poziom mistycyzmu.

We wczesnych wiekach kształtowania się poglądów głosiciele ascezy używali różnych materiałów. Chrześcijańskie, buddyjskie, żydowskie i zoroastriańskie legendy oraz wierzenia gnostyków stykały się z arabskim folklorem i legendami ze starożytnej Syrii i Babilonii, gdy sufijscy „quassas” (gawędziarze) wygłaszali kazania i komentarze na temat Koranu. Chrześcijaństwo (głównie opierające się na księgach apokryficznych) i gnostycyzm zwracały na siebie uwagę, lecz były modyfikowane do zgodności z naukami islamskimi, z zacierającymi się granicami pomiędzy oddzielnymi wierzeniami, w których dominował sufizm. Chrześcijańskie nauki na temat drugiego adwentu są tłumaczone w islamskich określeniach jako powrót Mahdiego, przy czym warunki przewidywane w czasie jego powrotu bardzo przypominają te, które są zapowiadane podczas powrotu Chrystusa.

Sufizm ze swym ekstatycznym duchem oddania rozprzestrzenił się w Islamie, wpływając na władców, arystokratów, intelektualistów i zwykłych muzułmanów. On przyczynił się do misjonarskiej gorliwości, przenosząc wzorce sufich na całe, stare muzułmańskie terytoria. On niósł ze sobą islamskie nauki także do Indii, środkowej Afryki, i południowo-wschodniej oraz środkowej Azji po islamskich podbojach, a później też przez imperium Mongołów.

Bez solidnej kontroli ekscesów, do których fanatyzm prowadził wielu sufich, położono nacisk na idźmę, ponieważ ona sięgała po wyrażanie ich uczuć nowymi sposobami. Powstawały

zakony sufich; początkowo było ich ponad 70. Niektóre zdegradowane formy sufizmu prowadziły do brania narkotyków, połykania ognia, czarów, dzikich mistycznych tańców i zaklania węży, lecz w ogólności miał on wielu szczerych, pobożnych zwolenników. Nieuchronnie, sam charakter skrajnego mistycyzmu wywołuje wielkie zbieżności i podobieństwa istniejące pomiędzy islamem i hinduizmem oraz wyłaniającymi się ostatnio mistycznymi kultami na zachodzie.

(5) Ruch reform wahabitów został zapoczątkowany w 1744 roku w środkowej Arabii, przez Mahometa Ibn al-Wahhaba, walczącego z sufizmem i pogorszeniem przestrzegania pierwotnych wierzeń i praktyk Koranu wśród ortodoksów. On zyskał poparcie i siłę, gdy słowem i orężem atakował sprzeniewierzenie się zasadom. Środkowa i Wschodnia Arabia została opanowana, a po zdobyciu mocnych punktów w Mekce i Iraku, rzucono wyzwanie imperium otomańskiemu. Chociaż polityczne i militarne aspekty powstania wahabitów niedługo później zostały bezlitośnie stłumione, jego wpływ, szczególnie w Arabii Saudyjskiej, istnieje nadal w wielu tradycyjnych formach opozycji wobec sufizmu, o orientacji arabskiej.

(6) Ruch babitów powstał w Persji w 1844 roku z wierzeń szyitów na temat powrotu ostatniego imama (Mahdiego, który zniknął około roku 873 n.e.) w celu ustanowienia pokoju i sprawiedliwości na ziemi. On został założony przez Mirzę Ali Mahometa Sziraza. Oni utrzymują, że „ukryty” imam kontaktował się z naśladowcami przez ludzkich pośredników, określanych jako „bab.” Używając tego tytułu Mirza Ali Mahomet nauczał, że imam kontaktował się przez niego.

Później Bab twierdził, że jest Mahdim, a jego zwolennicy uznawali go za Boską istotę w ciele. Poczynając od szacha Persji, on nakazał wszystkim władcom, by byli jemu poddani. Krótco po tym on i 20 000 jego zwolenników zostało skazanych na śmierć podczas fali szalejących prześladowań ze strony szyickiej hierarchii i państwa (1850 r.). Doktryna babizmu różni się od islamskiej ortodoksji w twierdzeniu, że Boska manifestacja i objawienie nie skończyło się na Mahomecie i Koranie, choć ich nauki co do żydowskich Proroków i Jezusa są zbliżone. Bab wspominał, że będzie objawiony następcą Boga, którego łączył z mistyczną liczbą 19 z proroczej chronologii, co później doprowadziło do powstania Bahaułłaha i bahaizmu. Obecnie istnieją bardzo nie-

liczni babici. Grób i miejsce kultu Baba znajduje się na Górze Karmel w Izraelu.

(7) Mirza Husain Ali (Bahaułłah) około roku 1850 założył w Persji bahaizm. Z powodu szlacheckiego pochodzenia i jako naśladowca nauk babitów, w 1853 roku został wtrącony do więzienia przez tych, którzy doprowadzili do egzekucji Baba. W więzieniu doszedł do przekonania, że jest tym przepowiadany przez Baba. Gdy wzrastała sława i liczba zwolenników Bahaułłaha, kiedy jeszcze był więźniem został przeniesiony do Bagdadu, a następnie w 1863 do Konstantynopola, gdzie w zgodzie z mistycznym 19-letnim cyklem babitów (od roku 1844, kiedy powstał babizm) ogłosił się jako „ten, którego Bóg objawił” i został nazwany przez zwolenników Bahaułłahem (wspaniałość Boga). Ostatecznie on i jego zwolennicy (bahaici) zostali uwięzieni w Akrze, gdzie zmarł w 1892 roku. Szyckie prześladowania bahaitów trwają aż do dziś w Iranie. Haifa, w pobliżu której znajduje się grobowiec Baba, jest obecnie światowym centrum bahaizmu. Ich duży ośrodek znajduje się również w pobliżu Chicago.

Bahaułłah pozostawił syna, Abbasa Effendiego, zwanego Abdul Baha (sługą Baha), jako przywódcę bahaitów i tłumacza swego posłannictwa. On podróżował po Europie i Ameryce prowadząc wykłady o poglądach bahaitów na temat światowego pokoju. Bahaici wierzą, że wszyscy założyciele ruchów religijnych są posłani przez Boga, w rozległym programie podniesienia ludzkości drogą edukacji i promowania braterstwa wszystkich ludzi. Dlatego są orędownikami zniesienia klasowych, religijnych i etnicznych podziałów i uprzedzeń. Nie posiadają kapłaństwa ani rytualnych form nabożeństw. Kontynuatorem ich dzieła był wnuk Abdul Baha, znany jako Shogi Effendi Rabbani (1896-1957). Po jego śmierci ruch jest kierowany przez dziewięcioosobowe ciało rządzące, wybierane przez 27 nadzorców wyznaczonych przez Shogi Effendiego. Bahaici działają na całym świecie, mając zgromadzenia lokalne i narodowe. Liczne działania misyjne są realizowane przez publikacje w 350 językach, przez programy edukacyjne oraz osobiście. Obecnie ruch daleko odstał od swych islamskich początków, chociaż wiąże się z nimi przez twierdzenia o wypełnieniu szyickich prorocत्व o Mahdim.

WYŻSZOŚĆ BIBLIJNY NAD KORANEM

Kiedy zastanawiamy się nad ignorancją, przesądami, okrucieństwem itd. arabskiego

świata przed Mahometem, to rozumiemy, że on był reformatorem, który wprowadził nową świadomość narodową i społeczną oraz niezwykłą i trwałą jedność dla swego ludu. Obdarzył wszystkie rozważane przez siebie nauki niezachwianym autorytetem przez powoływanie się na Boską aprobatę. Z judaizmu, który dostarczył Mahometowi dużo surowego materiału do zrozumienia, pochodziło silnie zaznaczone poczucie sprawiedliwości i pogląd o linii proroków posłanych przez Boga. Z chrześcijaństwa pochodził pogląd o powszechności zbawienia i cień nadziei na wzbudzenie ludzkości (Jana 5:28,29). Z jego osobistych doświadczeń uzyskanych przez objawienia (rzeczywiste, drogą halucynacji czy zwiedzenia) pochodziło poczucie jego osobistej misji i urzędu.

Główna słabość Islamu polega na tym, że opierał się na wadliwym zrozumieniu Starego Testamentu oraz niemalże kompletnej nieznanomości pism Nowego Testamentu – trudnych do powiązania. Wydaje się, że na ile Mahomet je rozumiał, na tyle je przyjmował. Niektórzy zastanawiają się, jakie byłyby rezultaty, gdyby Mahometowi została objawiona chrześcijańska prawda zamiast sekciarskich błędów, z którymi często się stykał.

Mahomet urodził się w bardzo niekorzystnym okresie, kiedy prawdziwy Kościół wchodził w trwające 1260 lat warunki „pustyni”, które rozpoczęły się w 539 roku (Obj. 12:6; Ps. 107:1-7). Chrześcijanie, których spotykał, byli w większości nestorianami (wierzącymi, że Chrystus za dni Swej ziemskiej służby był dwoma oddzielnymi osobami, boską i ludzką) i gnostykami (którzy uczyli, że wszechświat został stworzony i był zarządzany przez bóstwo mniejszej rangi, zwane demiurgiem, natomiast Chrystus był przedstawicielem nieprzystępnej, najwyższej Boskiej istoty, która zapewniła sposób na odkupienie człowieka). Wpływ gnostycyzmu był wówczas szeroko rozpowszechniony wśród chrześcijan i Żydów na Bliskim Wschodzie i w Azji.

TWIERDZENIA MAHOMETA NA TEMAT KORANU

Mahomet twierdził, że Koran zastąpił Biblię, zarówno Stary jak i Nowy Testament. Jednak jedynie Biblia jest objawionym Słowem Boga: „Rzeczy tajemne należą PANU Bogu naszemu, a jawne nam i synom naszym aż na wieki, abyśmy czynili wszystkie słowa zakonu tego” (5 Moj. 29:29). Biblia została skompletowana i stała się niezmienna około 100 roku n.e., kiedy Apo-

stoł Jan jako posłannik zmartwychwstałego Jezusa przekazał Księgę Objawienia (Obj. 1:1-3). Biblia wyraźnie oświadcza: „Jeśliby kto przydał do tego, przyda mu też Bóg plag opisanych w tej księdze; a jeśliby kto ujął z słów księgi proroctwa tego, odejmie też Bóg część jego z księgi żywota i z miasta świętego, i z tych rzeczy, które są opisane w tej księdze” (Obj. 22:18,19).

Przez wprowadzenie Koranu z jego błędami, Mahomet i jego „towarzysze” usunęli wiele prawdziwych nauk biblijnych i napełnili tę próżnię licznymi naukami sprzecznymi ze Świętym Słowem. Obj. 22:18 mówi: „Każdemu słuchającemu (rozumiejącemu) słów proroctwa księgi tej”, której Mahomet nie rozumiał i dlatego Bóg Jehowa w Swym nieograniczonym miłosierdziu, bez wątpienia obciąży Mahometa dużo mniejszą odpowiedzialnością za usunięcie Jego Słowa (Jana 17:17; Izaj. 55:11). O wiele bardziej odpowiedzialni są ci, którzy lekceważą Boskie ostrzeżenia po dojściu do znajomości Prawdy (Żyd. 10:26,27; Mat. 6:23). Chociaż błędne twierdzenia Mahometa nie zniweczyły jego wcześniejszego dzieła reform, były jednak błędnym krokiem i zejściem na zakazane ścieżki.

TYLKO BIBLIA JEST BOSKIM SŁOWEM

Jedynie Biblia w jej dwóch częściach jest w pełni zintegrowanym, harmonijnym i pełnym Objawieniem dla ludzkości w tym teraźniejszym złym świecie (Gal. 1:4). Znaczące wydarzenia zapisane w Nowym Testamencie zostały przepowiedziane w Zakonie, Prorokach i Pismach. One zostały przedstawione w następujących natchnionych opisach. Jan Chrzciciel jako zwiastun Mesjasza (Izaj. 40:3; porównaj Mar. 1:2,3); Jezus jako Wyzwoliciel (Izaj. 51:9; 53:1; 61:1-3, porównaj Jana 12:38; Łuk. 4:17-19), jako Odkupiciel (Izaj. 59:20; 52:3, porównaj Rzym. 11:26; 1 Piotra 1:18-20) i jako Mesjasz (Izaj. 9:6,7, porównaj Efez. 1:20-23). Ukrzyżowanie Jezusa (4 Moj. 21:8,9, porównaj Jana 3:14,15), śmierć i zmartwychwstanie (Ps. 16:10, Jon. 2:2, porównaj Dz.Ap. 2:31; Mat. 12:40,41). Dwunastu Apostołów było przedstawionych w typie przez dwanaście źródeł w Elim (2 Moj. 15:27).

Z kolei Nowy Testament odnosi się do najbardziej istotnych cech Starego Testamentu jako źródła jego zrozumienia, jako dowodu prawdziwości jego nauk i jako przewodnika różnych aspektów wielkiego Boskiego Planu Wieków, który jeszcze należy do przyszłości. Oba Testa-

menty harmonijnie łączą się ze sobą w jedną księgę („usta PANA” – Izaj. 40:5; Dz.Ap. 3:18-21; Mat. 4:4) w oznajmianiu Boskiego Planu i jego działania we wszystkich jego aspektach.

Jak później zauważymy, Mahomet błędnie wierzył, że on oraz islam były przepowiedziane w obu Testamentach. Mahomet, islam czy Koran nie jest nigdzie wspomniany ani w Starym, ani w Nowym Testamencie, jako mający aktywny, przedtysiącletni udział w Boskim Planie dla zrealizowania Boskich celów, czy to w wyborczym powołaniu (Fil. 3:14; Żyd. 3:1) czy w restytucji (Dz.Ap. 3:18-21). Przeciwnie, Mahomet i wszyscy muzułmanie razem z resztą nieoświeconego „wzdychającego stworzenia” (Rzym. 8:22), muszą oczekiwać na ustanowienie Tysiącletniego Królestwa, aby skorzystać z dzieła Boga, Jezusa i uwielbionego Kościoła na warunkach Nowego Przymierza.

Niemniej jednak jest godne uwagi, że sumienna gotowość muzułmanina do poddania się woli Allacha (islam znaczy poddanie, podporządkowanie), choć doktrynalnie on obecnie może być w błędzie, będzie dla niego bardzo korzystna, kiedy z resztą ludzkości będzie musiał w posłuszeństwie poddać się władzy Chrystusa, bo inaczej straci życie (Fil. 2:9-11).

NATCHNIENIE BIBLIJ

Wyższość Biblii jest pokazana w jej nadprzyrodzonej mocy do krzewienia powszechnego dobra dla wszystkich oraz w fakcie, że ona wywouje zaciętą opozycję ze strony pobudzanych przez szatana źródeł zła. Szczególnie podczas Ciemnych Wieków obawiano się światła biblijnej prawdy oraz nienawidzono jej posłanników. Uprzedzenie wobec prawdy i jej posłanników było uważane przez fałszywy chrześcijański kościół, jako mające zasadnicze znaczenie w zachowaniu jego prestiżu przed ludem (zobacz *Nadszedł czas*, rozdz. 9).

Uwolnienie biblijnej prawdy przez drukowanie Biblii na światową skalę w miejscowych dialektach doprowadziło do częściowego podniesienia i oświecenia całej ludzkości przez wzniesienie prawdziwej pochodni wolności, równości i braterstwa, uniemożliwiając dyktatorskie panowanie religijnych odłamów z wieków średnich, w celu podporządkowania ludzkich umysłów we współczesnym świecie. To spowodowało szeroko zakrojone reformy w dziedzinie edukacji i wyzwolenia „zwykle-

go człowieka”, takie jak uzyskanie prawa do głosowania, ustanowienie praw kobiet i ochronę dzieci.

W przeciwieństwie do tego „światło” islamu, które doprowadziło do okresu świetności w Kordowie, Bagdadzie i Bokarze, nadeszło nie z Koranu, lecz zostało zapożyczzone przez Mahometa od Żydów, Greków, Hindusów, Egipcjan i ras północno-aryjskich. Jest znaczące, że to „światło”, choć doprowadziło do powstania wielkich ośrodków edukacji dla klas uprzywilejowanych (podczas gdy Europa wciąż była pogrążona w średniowiecznej ciemności i ucisku), uczyniło niewiele lub nic dla złagodzenia warunków życia biednych, zniewolonych czy społecznie upośledzonych. Do dzisiejszego dnia muzułmańscy fanatycy egzekwują społeczną niższość swych kobiet.

Ponadto, Koran nigdy nie był poważnie prześladowany, uciskany, fałszowany, wypaczany ani kompromitowany, jak to się działo z prawdziwymi naukami Biblii przez ponad 1800 lat. To sygnalizuje, że szatan nie dostrzega w naukach Koranu żadnego zagrożenia dla swego celu, którym jest utrzymanie świata w zniewoleniu przez oszustwo, duchową ślepotę, głuchotę i ośpienie (2 Kor. 4:3-6; Mat. 13:15-17; Jana 5:19 – Diaglott).

WYŻSZOŚĆ BIBLIJNYCH OBJAWIEŃ

Prymat Pisma Świętego, spisane Boskiego objawienia, nad innymi dziełami jest częściowo pokazany w jego połączeniu na przestrzeni 1700 lat pism osób z różniących się historycznie, społecznie i kulturowo środowisk. Zgodność świadectw Pisma Świętego i jego spójność w prezentowaniu Boskiego Planu, od raju utraconego (upadek Adama) do raju przywróconego (restytucja, Tysiącletnie Królestwo), świadczy o jednym Boskim Autorze. Rzeczywiście, Nowy Testament (2 Piotra 1:21, KJV) stwierdza, że „proctwo w dawnych czasach nie przychodziło z woli ludzkiej, lecz święci Boży ludzie mówili kierowani będąc Duchem Świętym.” Biblia rzeczywiście jest „natchniona” od Boga (2 Tym. 3:16,17) tak, abyśmy przez Pismo Święte, przez wiarę mogli mieć życie – życie wieczne (Jana 5:39; 6:63,68).

Mahomet oczywiście nie był „kierowany Duchem Świętym”, gdyż on usiłował przybliżyć się do Boga bezpośrednio, a nie jako usprawiedliwiony przez wiarę i będący pod zasługą krwi Jezusa, dlatego nie mógł być uznany w Boskich

oczach, lecz wciąż pozostawał w swych grzechach. Nie naszym zadaniem jest sądzić skąd lub od kogo pochodziły objawienia Mahometa, lecz wykazać, że one nie mogły być od Boga, ponieważ Jehowa objawia Swoją Prawdę jedynie tym, którzy są uświęceni w Jezusie Chrystusie i tylko przez działanie Swego Świętego Ducha. Jego Duch jest w Jego Słowie – a słowa Mahometa go nie posiadały (Jana 15:26; 16:13).



Uważamy, że nikt z tych, którzy dokładnie badają i zostali odpowiednio oświeceni co do głębokich prawd („twardego pokarmu” – Żyd. 5:14) w takich księgach Starego Testamentu jak 3,4 i 5 Mojżeszowa, Proroctwo Izajasza, Ezechiela, Daniela itd. oraz w Ewangeliach, Listach Apostoła Pawła i Objawieniu w Nowym Testamencie, nie dojdzie do wniosku, że Koran mógłby zastąpić jakąś część Biblii. Nawet ci karmieni „mlekiem” Słowa (Żyd. 5:13), którzy kiedyś otrzymali i docenili odpuszczenie grzechów i usprawiedliwienie przez wiarę, które następuje tylko drogą łaski (a nie uczynków, jak uczy Mahomet) przez wiarę w Ukrzyżowanego Jezusa, jako Zbawiciela i Króla, nie powinni pragnąć wykonywania w Duchu martwych uczynków (Jak. 2:20) wymaganych od naśladowców Mahometa.

Głębokość i rozległość nauk Koranu w porównaniu z Biblią, wydaje się niczym płytką przydrożną kałużą w porównaniu z najgłębszym oceanem. Z pewnością jedynym powodem, który możemy znaleźć dla twierdzenia Mahometa o zastąpieniu Biblii przez Koran była jego nieznajomość Biblii zarówno pod względem litery, jak i zrozumienia, z wyjątkiem znikomej jej części – i to przekręconej przez tych, od których się uczył.

Nie chcemy umniejszyć znaczenia Mahometa. Izajasz (8:20, KJV) wyraźnie mówi: „Do zakonu raczej i do świadectwa, a jeśli nie mówią według tego słowa, to dlatego, że nie ma w nich żadnego światła.” Po zbadaniu nauk Mahometa w Koranie staje się widoczne, że co najwyżej on posiadał bardzo małe światło zapożyczone z Biblii, szczególnie przez to, co usłyszał od innych.

Dla tych, którzy pragną głębiej poznać strukturę, charakter, treść, cel, historię, kanoniczność Biblii i dowody, że jest Boskim Objawieniem, polecamy dokładne przestudiowanie dzieła pod tytułem *Biblia*. To dzieło wystarczająco wykazuje, że Biblia jest daleko, daleko ponad najbardziej wzniosłą oceną, jaką ktoś mógłby mieć na temat Koranu lub innej kiedykolwiek wydanej książki.

CHRZEŚCIJAŃSTWO PRZEWYŻSZA ISLAM

Jedną z głównych przyczyn szybkiego rozprzestrzeniania się islamu była względna łatwość okazywania posłuszeństwa jego zasadom. Z drugiej strony, przedstawianie siebie i codzienne używanie wszystkiego co ludzkie jako ofiary nadającej się do przyjęcia przez Boga (nadającej się z powodu ofiarowania w wyznaczony sposób, jako usprawiedliwionego w Boskich oczach przez wiarę w zasługę krwi Jezusa, zob. Rzym. 3:20-25; 5:9), które jest w Biblii wskazane jako chrześcijańska „rozumna służba” (Rzym. 12:1), dokonywana z niesamolubnej, bezinteresownej miłości (1 Kor. 13), nie jest znane w naukach islamu. Trwanie w próbach wiary bez urazy (1 Piotra 1:6,7; 4:12), które często jest przyczyną wrogości i prześladowań ze strony innych i jest częstokroć doświadczane przez naśladowców Jezusa, stosunkowo nie jest znane w islamie.

Dla muzułmanina wystarczające jest, że regularnie modli się wypowiadając formułę słów, czyni pewne wyrzeczenia, wypełnia pewne rytuały i udaje się na pielgrzymki. Głębsze, wewnętrzne, duchowe życie, które obejmuje „Pokój z Bogiem, który przewyższa wszelkie [ludzkie] zrozumienie” (Fil. 4:7), którego chrześcijanin dostępuje dzięki łasce Bożej działającej przez Ducha Świętego, jest muzułmaninowi stosunkowo nieznane, ponieważ on nie jest duchowym, lecz cielesnym człowiekiem (1 Kor. 2:14).

ISLAM NIE MA ZBAWICIELA

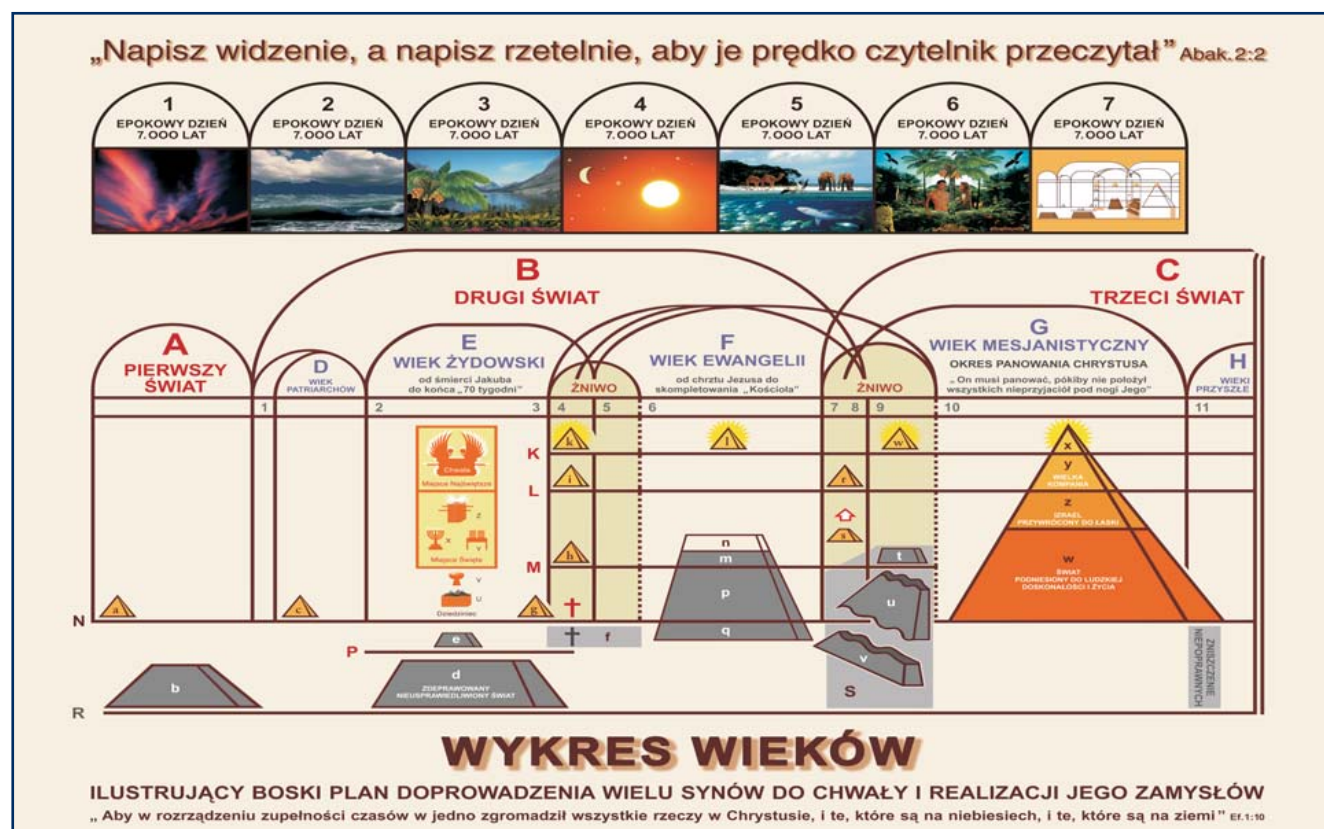
Jezus jest Synem Bożym (w co jednak Ma-



homet nie wierzył). Przez ofiarniczą śmierć Jezusa typycznie przedstawioną w ofiarowaniu cielca w Dniu Pojednania (3 Moj. 16:3,6,11), Bóg zapewnił okupową cenę i zadośćuczynienie za grzech Adamowy dla wszystkich, którzy wierzą i przyjmują to przez wiarę. Bóg tego dokonał, chociaż świat nadal jest pogrążony w swych grzechach (Jana 3:16,17; Ezech. 18:23,32). Na długo przed Swym narodzeniem (Obj. 13:8), Jezus był wyróżniony jako odłączony i różniący się od Adamowego rodu (Mat. 1:18,21; Łuk. 1:26-35), jako doskonały człowiek bez skazy (1 Piotra 1:18,19), bezgrzeszny i dlatego niepokalany pod prawem Mojżesza (co

Mahomet był synem Adama, pomimo że mięło wiele pokoleń. On urodził się i umarł jako grzesznik z rodu Adama razem ze wszystkimi innymi (Rzym. 3:10-16), którzy nie przyjęli lub nie przyjmują Jezusa jako Swego Odkupiciela. Ci, którzy nie wierzą w Mahometa nie są miłowani przez islam i islamskiego Allacha, w przeciwieństwie do biblijnego stwierdzenia, że niewierzący świat był umiłowany przez Boga (Jana 3:16; Rzym. 5:8), pomimo faktu, że był poddany uciśkowi i śmierci!

Mahomet nie wiedział nic o wielkim Boskim Planie Wieków w celu uwolnienia ludzkości z grzechu za pośrednictwem Mesjasza



było cechą doskonałego człowieka), zarówno w Jego pochodzeniu nie z rodu Adama (Syn Boży – Mat. 3:17; 16:16; Mar. 15:39. Łuk. 2:41-49; Jana 11:27) jak też i w Jego życiu (Żyd. 4:15; 7:26; 2 Kor. 5:20,21). Tak więc Jezus, i tylko Jezus, okazał się godny w Boskich oczach (Obj. 5) przez ofiarowanie Samego Siebie jako okupowej ofiary do zapłacenia ceny zaciągniętej przed Boską sprawiedliwością za grzech ojca Adama (1 Kor. 15:20-22,45,47). On odkupił Kościół (najpierw), a ostatecznie odkupi od kary śmierci resztę ludzkości, która znajdowała się w biodrach Adama, gdy on zgrzeszył (1 Jana 2:2). Alleluja, co za Zbawca!

i przywrócenia chętnych i posłusznych do edeńskiej doskonałości przez Niego. Syn Boga, Jezus, pierwotnie był potężnym Logosem (Jana 1:1-3), przez Boską moc stał się ciałem w łonie panny (Izaj. 7:14; Mat. 1:18-25; Jana 1:14). Jezus, Mesjasz, umarł jako doskonały człowiek, bez grzechu i nieskalany przed Bogiem (Żyd. 7:24-27), a zmartwychwstał na Boskim poziomie istnienia, przez Swą śmierć stając się Zbawicielem całego świata ludzkości z grzechu Adama i przekleństwa Adamowej niedoskonałości, grzechu, smutku i śmierci. Zrozumienie Mahometa nie zostało oświecone co do tych kwestii, ponieważ prawdziwa

Ewangelia pokoju w swej pełni nigdy nie dotarła do jego uszu (Rzym. 10:14).

PORÓWNANIE KRÓLESTW

Muzułmanie byli instruowani przez Mahometa i innych islamskich przywódców odnośnie założenia islamskiego królestwa w teraźniejszym świecie (2 Kor. 4:4) mocą oręża. Natomiast chrześcijanin jest pouczany, by szukać przyszłego Królestwa Chrystusa (Tysiącletniego i wiecznego) pokojowymi środkami; by dążyć do uwolnienia od sidła teraźniejszego złego świata (2 Kor. 1:10; Rzym. 8:21; Gal. 1:4). Chrześcijanie mają pokonywać świat, ciało i szatana, mocą Świętego Ducha (Mat. 6:33; 2 Piotra 2:9; 2 Tym. 1:7, por. Zach. 4:6). Ponadto, Królestwo Boże nie miało być ustanowione przez zwycięskie armie i cielesną broń (Mat. 26:52; 2 Kor. 10:4), ponieważ ono miało być darem Boga dla Maluczkiego Stada, Ciała Chrystusowego (Łuk. 12:32; 1 Kor. 12:12-27). Takie królestwo jest nieporównywalnie bardziej pożądane dla pokornego poszukiwacza prawdy i sprawiedliwości (Mat. 5:6) niż raj zmysłowej satysfakcji, który jest jedyną nadzieją islamu.

BOSKIE PRZYMIERZA

Wszystkie Boskie działania wobec ludzkości są sprawiedliwe, uporządkowane, zrozumiałe (Mat. 13:16) i niezawodne, ponieważ On najpierw ustanawia i ogłasza Swe przymierze. Bóg zawierał różne przymierza, takie jak z Adamem, Noem, Abrahamem itd. (1 Moj. 2:16,17; 6:18; 12:3; 22:16-18; Ps. 89:4,5; Jer. 31:31-33; Izaj. 55:1-3 itd.). Żyd przybliżał się do Boga przez Mojżeszowe Przymierze Zakonu. Chrześcijanin przybliżał się do Boga przez Jezusa, większego niż Mojżesz (5 Moj. 18:15-18), wielkiego antytypicznego Najwyższego Kapłana (Żyd. 5:1-10; 9:11,12), ustanowionego pod Przymierzem, które nie jest na podstawie uczynków zakonu, lecz łaski (Efez. 2:8,9). Świat ludzkości we właściwym czasie przybliżył się do Boga pod jeszcze innym przymierzem, przez Jezusa i Jego uwielbiony Kościół, jako Królów i Kapłanów, Chrystusa, który jest Mesjaszem, obiecany Pośrednikiem Przymierza Nowego (Jana 1:41; Żyd. 5:5,6; Obj. 5:9,10; Jer. 31:31). Natomiast muzulmanie nie mają żadnego takiego przymierza pokrewieństwa z Bogiem przedstawianego im w islamskich naukach i praktyce. Ponadto, twierdzenie Mahometa, że Koran zastąpił Biblię, jest w wyraźnej sprzeczności do oświadczenia Pisma Świętego, że „darów swoich i we-

zwania Bóg nie żałuje [Bóg nie zmieni Swych celów]" (Rzym. 11:26-29). Przymierze Abrahamiczne jeszcze się nie wypełniło (bez względu na Koran), ponieważ we właściwym czasie (Izaj. 55:11) ono musi stać się błogosławieństwem dla całego świata ludzkości przez Chrystusa (1 Moj. 12:2,3; 22:16-18; Gal. 3:8,16,29). Koran, nie mający przymierza, nie może mieć żadnego wpływu na to, co jest w Piśmie Świętym i oczywiście nigdy nie może go zastąpić.

KREW, KTÓRA UŚWIĘCA

Biblia uczy, że „bez przelania krwi nie ma odpuszczenia grzechów” (Żyd. 9:22). Prawo Mojżesza nakazywało, że przymierze, którego Mojżesz był pośrednikiem pomiędzy Bogiem i Żydami, miało być zapieczętowane krwią ofiarnych zwierząt i zachowywane przez coroczne obchodzenie Dnia Pojednania w według zarządzeń Przybytku. Następne ofiary były godne przyjęcia tylko dzięki tej krwi, gdy ludzie przynosili swoje ofiary do bramy Dziedzińca Przybytku, byli typicznie oczyszczani przed Bogiem przez pokropienie tą krwią (3 Moj. 9:16 itd.; zob. *Cienie Przybytku lepszych ofiar*).

Nowe (Prawo) Przymierze również będzie zapieczętowane krwią przymierza, przelaną krwią Jezusa, Sprawiedliwego (Obj. 5), która zapieczętowała odkupienie z grzechu dla wszystkich, którzy wierzą w Niego (Dz.Ap. 13:38,39). Krew wołów i kozłów nie była już dłużej godna przyjęcia (Żyd. 9 i 10).

U Mahometa i w całym islamie nie było „krwi sprawiedliwej”, która mogłaby być przelana ofiarniczo. Nie ma w Koranie żadnych twierdzeń na temat odpuszczenia grzechu przez przelanie krwi. Dlatego od samego początku aż do obecnych dni wyznawcy Mahometa tkwią w swych grzechach i pozostaną w nich, dopóki nie przyjmą Jezusa jako Zbawiciela i Króla, ponieważ „nie ma żadnego imienia pod niebem danego ludziom, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dz.Ap. 4:12; 16:31). Zatem drogą chrześcijanina jest przestrzeganie Boskiego wymogu uświęcenia Jego ludu (Żyd. 13:12). Nie taka jest droga islamu i muzulmanów.

BS '07, 66-74

ARMAGEDON

PRZYGOTOWANIA DO PANOWANIA CHRYSYUSA



Kontynuacja z poprzedniego numeru

*„I rozgniewały się narody,
i przyszedł gniew Twój i czas
umarłych, aby byli sądzeni,
i abyś oddał zapłatę sługom
Twoim, prorokom i świętym,
i bojącym się imienia Twego,
małym i wielkim, i abyś
wytracił tych, co psują ziemię”
– Obj. 11:18.*

ISTNIEJE pogląd, że działania wojenne ostatnich lat tak osłabiły narody, że one padną ofiarą naruszenia pogańskiej filozofii; wiele swobód i praw przeszłości zostanie ograniczonych pod pretekstem, że nie powinniśmy sprzeciwiać się błędnym doktrynom, aby nie obrazić wyznawców innych religii. Dlatego my, jako pozornie chrześcijański naród, musimy usunąć Chrystusa ze świąt Jego narodzenia, usunąć sceny ze żłobem, obrazy wieczerzy Pańskiej z budynków federalnych, szkół i wyższych uczelni, natomiast popierać ewolucję, homoseksualizm itp. Były i nadal będą występować próby wprowadzenia poglądów socjalistycznych – i takie próby będą w rządach – wśród bogatych oraz wśród wszystkich klas zainteresowanych obecnym porządkiem rzeczy, „światem, który jest”, „niebiosami”, systemami kościelnymi oraz „ziemią”, ludzkim porządkiem społecznym. Bogacze, finansisci, politycy, przemysłowcy i przywódcy rządów, będą podtrzymywać obecny porządek. Oni będą czynić wszystko, co jest w ich mocy dla zachowania obecnych warunków i będą wzywać religie do udzielenia im poparcia. Wówczas wszędzie nastąpi ogólne powstanie; z jednej strony ci, którzy korzystają z obecnych instytucji będą przeciwni wszelkim zmianom. W opozycji do nich będą wszyscy społecznie poniżeni, którzy walczą o poprawę swego położenia, ponieważ w Boskim Planie nadszedł czas na zmianę.

Czy lud Pański ma mieć jakiś udział w tej walce? Nie! Zawsze pamiętajmy o tym, że jesteśmy czynicielami pokoju. Nie tylko my sami powinniśmy być pokojowo nastawieni i starać się żyć w pokoju ze wszystkimi ludźmi, lecz powinniśmy być rzecznikami pokoju i pomagać innym w dostrzeganiu wszystkiego we właściwy i prawy sposób. Taki kurs postępowania zmierzałby do usunięcia anarchii i walki; lecz anarchia przyjdzie na pewno, pomimo wszelkich prób zapobieżenia jej.

Niemniej jednak Pan przez Swoje Słowo pokazuje nam, że zwycięstwo będzie po stronie Nowego Porządku rzeczy, który obecnie nadchodzi. Socjaliści nie chcą anarchii, lecz nie są od niej dalecy. Anarchia jest najgorszym złem, jakie może spotkać społeczeństwo – brak jakichkolwiek form rządów jest najgorszą rzeczą, jakiej

świat może doświadczyć. Przeciwnie sobie strony rozstrzygną tę walkę, a to stanie się drogą do wprowadzenia zmian przez Boga, co w Biblii jest przedstawiane przez wielki „ogień”, który pochłonie teraźniejsze „niebiosy” lub religijne panujące władze oraz „ziemię” jako ludzkie instytucje społeczne.

Po tym wielkim „ogniu” zostaną zmanifestowane „nowe niebiosy i nowa ziemia.” Nowe niebiosy, nowe religijne, panujące władze, to Kościół w chwale, Oblubienica Chrystusa, wprowadzona na tron razem z Nim. Nowa ziemia będzie nowym porządkiem rzeczy na ziemi wśród ludzkości, który będzie w rękach Starożytnych i Młodocianych Godnych, których Pan „postanowi książętami po wszystkiej ziemi”, kiedy Jego Królestwo zostanie w pełni ustanowione (Ps. 45:17; Joela 2:28).

„PRZYJDŹ KRÓLESTWO TWOJE”

Nasz werset mówi: „I czas umarłych, aby byli sądzeni”, aby otrzymali odpowiednie nagrody i kary oraz zostali sprawiedliwie potraktowani; jest to ściśle związane z tym czasem gniewu narodów. Cały świat, żywy i umarły, będzie sprawiedliwie potraktowany podczas tego tysiąca lat panowania Chrystusa (Jana 5:28,29 R.V.). Celem Jego działania będzie „oddanie zapłaty sługom Twoim, prorokom” zaczynając w odpowiednim czasie. Ich nagrodą ma być urząd ziemskich Książąt w Królestwie na całej ziemi. „I świętym” – Kościół, oni zostali przemienieni w Pierwszym Zmartwychwstaniu, „bardzo wczesnie o poranku” (Ps. 46: 6, KJV). „Bojącym się imienia Twego, małym i wielkim”, jest tu pokazana nagroda dla wszystkich tych, którzy dojdą do harmonii z Panem podczas Tysiąclecia – obrazuje to błogosławieństwo Restytucji zbliżające się dla całej ludzkości. Oni otrzymają te błogosławieństwa, gdy będą posłuszni Panu we wszystkim (Dz.Ap. 3:19-21).

Nasz werset kontynuuje, „i abyś wytracił tych, co psują [niszczą] ziemię.” Ci, którzy będą wywierać niszczący wpływ i odmówią dojścia do harmonii ze sprawiedliwością podczas tego tysiąca lat, zostaną zniszczeni we wtórej śmierci. Nic po nich nie zostanie. Wszystko zło zostanie zniszczone, aż do korzenia i gałązki; jedynie sprawiedliwi będą panować przez całą

wieczność. Wszyscy, którzy sympatyzują z grzechem i niesprawiedliwością zostaną unicestwieni – a nie zachowani w mękach. Dostrzegamy zatem, że do zrealizowania dzieła naszkicowanego w naszym tekście, będzie wymagany cały Wiek Tysiąclecia. To nie spełni się natychmiast; nie powinniśmy się spodziewać nagłego wypełnienia dzieła Tysiąclecia (2 Piotra 3:9).

Czy zakończenie Czasów Pogan spowoduje stopniową zmianę w Królestwie lub jak będzie to dokonane? 21 września 1914 roku nie przyniósł żadnej nagłej transformacji, lecz data ta wyznaczyła początek I Wojny Światowej i czasu ucisku (Dan. 12:1); gniew i wojenną gorączkę wśród narodów. Duch rewolucji dojrzewa przez blisko sto lat. Przez cały ten czas narody trwają w przygotowaniu, nie wydając pieniędzy na konstruktywne rzeczy w celu podniesienia społeczeństwa, lecz na zbrojenia. Państwa produkują sprzęt wojenny z wielkimi flotami i armiami, czego kulminacją są mega-bomby wodorowe i broń masowego rażenia. Do tego dochodzi najnowszy wymysł wielkiego przeciwnika – terroryzm, który wpisuje tę anarchizującą formę unicestwienia, jako codzienne wydarzenie w różnych miejscach świata. Zniszczenie budynków World Trade Center, ataki bombowe w Wielkiej Brytanii, zajęcie ro-

syjskiej szkoły przez rebeliantów, w wyniku czego zginęło wiele osób, to tylko nieliczne przykłady nękającego narody terroryzmu.

W innej dziedzinie widzimy wielkie systemy kościelne, które upadają przez oszukaństwa leczenia wiary, jak czyni Benny Hinn oraz przez akceptowanie homoseksualizmu, nawet z kazalnicy, itd. Czyniąc to, usiłują zyskać aprobatę w oczach świata. Systemy kościelne są wywyższane przez wspieranie uciskających rządów. Cywilne władze mają nadzieję, że ich działania mogą powstrzymać wprowadzenie nowego porządku rzeczy w „czasach restytucji” (Dz.Ap. 3:21). Wtedy będzie się źle mówić i źle myśleć o wszystkich, którzy przedstawiają Boski Plan, natomiast wiodące kościoły chrześcijańskie, będące pod wpływem pogaństwa, będą uważane za najlepszych przyjaciół świata. Starajmy się pomagać tym, którzy postępują przeciwnie do instrukcji Pisma Świętego, by dostrzegli swą błędną drogę. Pomimo ich wrogiej postawy, powinniśmy okazywać im życzliwość. Tak jak Apostoł Paweł powiedział do swych żydowskich braci, w związku z ich obłudą co do śmierci Jezusa: „Bracia! Wiem, żeście to z nieświadomości uczynili, jako i książęta wasi” (Dz.Ap. 3:17).

BS '07, 74-75

BOGACTWO I MĄDROŚĆ SALOMONA

„Miał Salomon czterdzieści tysięcy stajni z końmi dla swych rydwanów i dwanaście tysięcy jeźdźców... i dał Bóg Salomonowi mądrość i bardzo wielką roztropność oraz serce wielkie niczym piasek na brzegu morskim” – (1 Król. 4:25-32).

JEŚLI bogactwo Salomona i jego pokojowe panowanie zapowiadało chwałę i pokój Tysiącletniego panowania Chrystusa, jak już zostało wskazane, to również mądrość Salomona wyobrażała obejmującą wszystko mądrość Chrystusa. Przedstawiciele wielu narodów przychodzili, by słuchać Salomona, tak też kiedy Pan obejmie Królestwo i będzie rządził narodami, wszystkie krańce ziemi przypomną sobie i zwrócą się do Niego, jak mówi Prorok. Oni powiedzą: „Pójdźcie, a wstąpmy na górę PAŃSKĄ, do domu Boga Jakubowego, a będzie nas uczył dróg Swoich, i będziemy chodzili ścieżkami Jego” (Izaj. 2:3).

Należy pamiętać, że mądrość Salomona, która przyciągała uwagę i podziw świata (1 Król. 4:29-34), nie była niebiańską mądrością, nie była duchowym zrozumieniem, do którego obecnie zachęca się lud Pański, który jedynie może duchowo rozeznawać (1 Kor. 2:8-14), co nigdy nie było popularne u świata. Mądrość Salomona była jedynie niedoskonałym spełnieniem mądrego i rozumnego serca sugerowanego w jego śnie-modlitwie, które znajdzie pełne urze-

czywistnienie w naszym Panu jako antytypie Salomona (1 Król. 3:9).

To świecka mądrość Salomona imponowała światu. Z natury i przez opatrnościowe Boskie błogosławieństwa w uczynieniu go typem, Salomon miał wielkie i dobrze rozwinięte zdolności umysłowe; on rozwijał je w wielu kierunkach z wyraźnym powodzeniem, jako mąż stanu, sędzia i finansista. Stwierdzenie, że jego mądrość przewyższała mądrość Chaldejczyków itp., wydaje się wskazywać, że była to mądrość w dziedzinie nauk przyrodniczych i filozofii, która cieszyła się u nich popularnością. Chociaż „on wypowiedział trzy tysiące przypowieści oraz tysiąc pięć pieśni”, jednak nie wszystkie one były uznane przez PANA, by były godne umieszczenia ich wśród świętych Pism.

Niebiańską mądrość Ksiąg Kaznodziei, Przypowieści i Pieśni Salomona przyjmujemy jako natchnioną przez Boga, jako będącą słowami proroków, którzy często nie rozumieli tego, co pisali (1 Piotra 1:10-12).

BS '07, 78



Salomon i królowa z Saby

MĄDRY WYBÓR SALOMONA

1 Królewska 3: 5 - 15

NALEŻY zauważyć, że fragment z naszej lekcji jest zapisem snu (1 Król. 3:5-15). Ten sen był od PANA. W tym śnie PAN zasugerował Salomonowi pytanie, a także właściwą odpowiedź na to pytanie. Następnie Pan wyraził zadowolenie z odpowiedzi i powiedział, jak nagrodi ducha, który objawił się w tej odpowiedzi. „A gdy się ocucił Salomon, zrozumiał, że to był sen.” Mimo to, w całym swym późniejszym panowaniu, uświadamiał sobie błogosławieństwa wspomniane w tym śnie, dokładnie tak, jak gdyby ta sugerowana modlitwa była naprawdę jego i rzeczywiście możemy zakładać, że po obudzeniu Salomon wyraził aprobatę dla tej mądrej modlitwy ze swego snu, choć jego późniejsze postępowanie jako króla nie wskazywało, że te szlachetne uczucia zawsze nim kierowały. Bóg użył Salomona jako typu, a jego panowanie w pewnym sensie było zapowiedzią chwalebego panowania Chrystusa, „Księcia Pokoju.”

Rozpoczynając panowanie z tak wspaniałymi perspektywami – przyszłości promieniejącej obietnicami Boga, jeśli wiernie będzie chodził w prawości przed Nim, zgodnie z radą, instrukcją i pomocą swego ojca Dawida i proroka Natana, wcześniej umieszczony na tronie Izraela i mając przychylność całego ludu, będąc obficie wyposażonym w liczne skarby służące do wielkiego dzieła budowy świątyni i mając polecenie od Boga do zbudowania jej, jednak dostrzegamy, że zaniebdywał PAŃSKIE instrukcje sugerowane w modlitwie z jego snu i owładnięty pokusami władzy, zniweczył Boskie błogosławieństwa dla samolubnych celów. Zamiast mądrego i sprawiedliwego upatrywania najlepszych interesów narodu i pokornego zachowywania w pamięci, że został wywyższony na królewski urząd, by służyć swym braciom, Salomon stał się gnębicielem swego ludu, natomiast samemu sobie pobbłażał więcej niż serce mogłoby pragnąć.

Lecz podczas gdy jego bogactwo i świetność przyciągały uwagę świata, jego polityka wobec narodu ostatecznie doprowadziła do rozpadu królestwa podczas panowania jego syna i następcy, Roboama; bo chociaż „zgromadził król złota i srebra w Jeruzalemie jako kamieni”, to bogactwa te nie znajdowały się w posiadaniu mas, które były uciskane, lecz były pokazywane jako kaprysy królewskości – w okazałych pałacach dla niego i jego pogańskich żon oraz w ogrodach, wystawnych szachtach, rydwanach, żołnierzach itd. – 1 Król. 12:4.

Jego kariera skończyła się w chwale chorobliwego doczesnego powodzenia. Mimo to, jego obraz dobrze służył celowi Boga, do typicznego przedstawienia wyższej i prawdziwej chwały Chrystusowego Królestwa. To właśnie do chwały Chrystusowego Królestwa niewątpliwie i szczególnie odnosił się natchniony sen Salomona. Na ile ten sen był wypełniony w Salomonie i jego panowaniu, na tyle reprezentował chwalebne i pokojowe panowanie większego Syna Dawida, naszego Pana Jezusa Chrystusa.

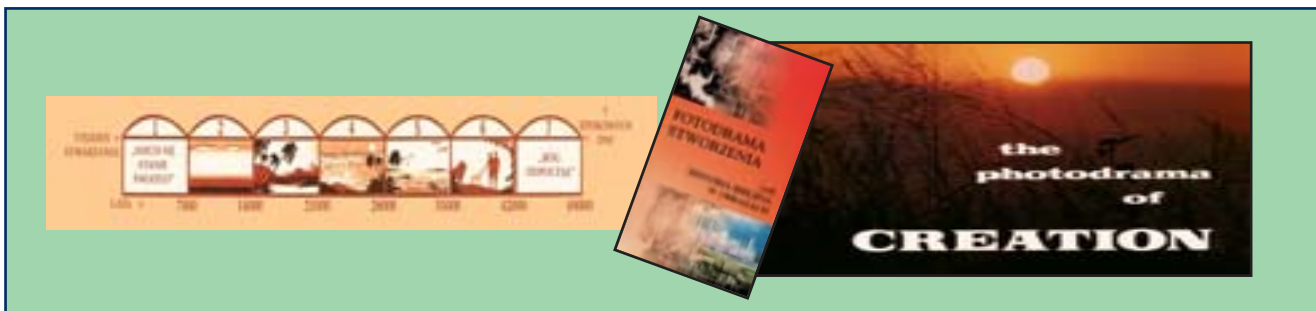
Modlitwa sugerowana w widzeniu rzeczywiście była postawą jego serca. On szczerze pragnął mądrości Boga Jehowy w celu błogosławienia jego panowania; i dla tego celu on radośnie poddał się Boskiej woli we wszystkim. Takie usposobienie serca było w naszym Panu Jezusie i ono podobało się Ojcu, który dlatego dał Mu mądre i rozumiejące serce, a ponadto wyposażył go w bogactwa i chwałę, których typem były bogactwa i sława Salomona. I tak jak przed Nim nie było żadnego podobnego Jemu, tak nie będzie żadnego po Nim. „Jego królestwo, królestwo wieczne.” On rzeczywiście będzie „Księciem pokoju”; a na początku Jego panowania, chwalebna, duchowa świątynia Boża, Kościół (typicznie przedstawiony przez wspaniałą świątynię Salomona), został skompletowany i będzie napełniony chwałą PAŃSKĄ.

BS '07,76



1 Królewska 3:15

zaczątku Jego panowania, chwalebna, duchowa świątynia Boża, Kościół (typicznie przedstawiony przez wspaniałą świątynię Salomona), został skompletowany i będzie napełniony chwałą PAŃSKĄ.



CZWARTY DZIEŃ, CZYLI EPOKA

„I uczynił Bóg dwa światła wielkie: światło większe, aby rządziło dzień, a światło mniejsze, aby rządziło noc i gwiazdy.” – 1 Moj. 1:14-19

Niekoniecznie należy sądzić, że słońce i księżyc zostały stworzone później niż ziemia. Istnieje znacznie bardziej rozsądny pogląd na ten temat. Słońce, księżyc i gwiazdy zostały stworzone dużo wcześniej, jednak aż do czwartego dnia, ich światło nie mogło przedostać się do ziemi z powodu nieprzejrzystej powłoki, która ją otaczała.

Pojawienie się słońca i księżyca w czwartym dniu dowodzi, że jeden z pierścieni przerwał się w tym czasie i zrzucił na ziemię wielkie masy wody i minerałów. Spowodowało to wypłukanie pomiędzy górami wielkich wąwozów.

Mocno nasycone dwutlenkiem węgla powietrze sprzyjało rozwojowi życia roślinnego.

Przypuszcza się, że skorupa ziemską była jeszcze dość gorąca, wody oceanów były ciepłe i mocno nasycone dwutlenkiem węgla, co w połączeniu z zawierającym nadmierne ilości dwutlenku węgla powietrzem uniemożliwiało egzystencję istot żywych. Lecz właśnie takie warunki nadzwyczaj sprzyjały gigantycznemu wzrostowi roślin.

Te olbrzymie rośliny przypuszczalnie przeszły w stan podobny do dzisiejszych pokładów torfu. Wraz z upływem czasu owe zaczątki złóż węgla znalazły się pod działaniem wielkiego ciśnienia, spowodowanego przez obrywanie się kolejnych pierścieni, które zalewały ziemię, grzebiąc roślinność pod mulistymi osadami. W wyniku tego powstały nasze zagłębia węglowe.

Nie powinniśmy przypuszczać, że słońce i księżyc przyświecały wówczas ziemi tak jak obecnie. Jednak one były dostrzegalne, nawet przez gęste ławice mgieł i powietrze nasycone związkami węgla. Działanie słońca i księżyca było niezbędne do rozwoju wyższych form życia roślinnego i zwierzęcego.

W naszym wersecie możemy bardziej położyć nacisk na słowo *rządziło*, niż *uczynił*. Bóg *sprawił*, by słońce rządziło dniem, a księżyc nocą. Poza tym księżyc jest symbolem prawa/przepisów Przymierza Zakonu, a słońce przedstawia prawo Przymierza Nowego.

PYTANIA DO LEKCJI 5

CZWARTY DZIEŃ, CZYLI EPOKA

1 Moj. 1:14-19; „Nowe Stworzenie”, s.33,34.

1. Co Bóg uczynił w czwartym dniu twórczym?
2. Czy przypuszczacie, że słońce i księżyc zostały stworzone później niż ziemia? Akapit 1
3. Dlaczego słońce, księżyc i gwiazdy nie oświetlały ziemi przed czwartym dniem?
4. Co oznacza pojawienie się słońca i księżyca w czwartym dniu? Akapit 2
5. Jaki skutek wywarło przerwanie się tego pierścienia na ziemię?
6. Czy wydarzenia wielkich dni epokowych zachodziły na siebie lub co sądzimy na temat opadania pierścieni?
7. Czym była przesycona atmosfera? Jaki to miało skutek na życie roślinne? Akapit 3
8. Jakie warunki panowały na ziemi? Czemu one sprzyjały? Akapit 4
9. Opisz tworzenie się naszych pokładów węgla. Akapit 5
10. Czy mamy przypuszczać, że słońce i księżyc oświetlały wówczas ziemię tak jak obecnie? Akapit 6
11. Do czego światło słońca i księżyca było wówczas niezbędne?
12. Jakie jest znaczenie słowa „uczynił” w naszym wersecie?
13. Jakie jest symboliczne znaczenie słońca i księżyca? Akapit 7
14. Wyjaśnij zachodzenie jednej epoki albo dnia na inną i wskaż, co zostało dokonane podczas pierwszych czterech dni epokowych o długości 28 000 lat.
15. Słońce i księżyc są wykorzystywane do oświetlania ziemi, lecz co jest „prawdziwą światłością, przychodzącą na świat, która oświeca każdego człowieka?” Jana 1:9,



Książka - Fotodrama Stworzenia - 198 str. cena za 15 zł.

ŹRÓDŁO WSZELKICH BŁOGOSŁAWIEŃSTW

Biblia przedstawia wielkiego Boga Jehowę jako Źródło wszelkich błogosławieństw zarówno dla aniołów, jak i ludzi – „Ojciec Miłosierdzia”, od którego pochodzi „Wszelki dar dobry i doskonały” – 2 Koryntian 1:3; Jakuba 1:17. Właściwie doceniamy naszego Pana Jezusa Chrystusa jako honorowy Przewód, przez który spływają na nas Boskie błogosławieństwa; lecz musimy spoglądać przede wszystkim na Ojca Niebiańskiego, jak oświadczył Apostoł, mówiąc: „jest tylko jeden Bóg, Ojciec, od którego pochodzą wszystkie rzeczy... i jeden Pan Jezus Chrystus, przez Którego pochodzą wszystkie rzeczy” – 1 Koryntian 8:6, NKJV.

Podobnie lud Pański może odczuwać wdzięczność wobec swych poświęconych braci, przyjaciół i świata, za błogosławieństwa, przywileje, zaszczyty i sposobności, lecz nigdy nie powinien zapominać, że Bóg Jehowa jest Źródłem błogosławieństw i że inni przekazują te błogosławieństwa tylko przez łaskę Bożą. Powinniśmy odczuwać wdzięczność za promienie słońca i deszcz, za kwiaty i ptaki, zawsze pamiętając o wielkim Źródle. Lud uczony przez Boga z całego serca śpiewa:

**„Ach przyjdź, Źródło wszelkich błogosławieństw!
Niech serce moje melodię wzniesie;
Strumienie nigdy nieustającej łaski,
Z głębi serca wyzwalają nuty chwały!”**

Lud Pański powinien być najszcześniejszy, najbardziej radosny i najbardziej wdzięczny ze wszystkich ludzi. Niewątpliwie, wyraźne błogosławieństwa spływają na każdy dom, w którym Źródło wszelkich błogosławieństw jest wychwalane.

Słowo „pieśń” jest użyte w Biblii w innym znaczeniu. Całe posłannictwo Ewangelii jest określane jako „pieśń” z powodu swej pięknej harmonii, bogactwa, słodyczy i rytmu. Tak więc o synach Bożych mówi się, że obecnie „śpiewają nową pieśń”, której inni nie mogli się nauczyć – Objawienie 14:3. Podczas gdy oni śpiewają i tworzą w swych sercach melodię dla Pana, te melodie przenikają całe ich życie i tym sposobem „okazują chwałę Tego, który ich powołał z ciemności do Swej wspaniałej światłości” – 1 Piotra 2:9.

Oby życie każdego chrześcijanina mogło brzmieć harmonijną symfonią dla wszystkich jego towarzyszy! Jak wiele to uczyniłoby dla uśmierzenia łez i smutku oraz rzucania promieni światła na ścieżkę tych, którzy kroczą doliną cienia śmierci! Wielkie błogosławieństwa idą razem z takimi śpiewającymi w sercach chrześcijanami. Ich obecność, ich wpływ oraz ton głosu wydaje chwałę o Źródle Błogosławieństw, kierując uwagę świata na to wielkie Źródło.